

Sygn. akt II K 263/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 04/11/2020 r.

Sąd Rejonowy w Chełmnie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia Agata Makowska - Boniecka

Protokolant - sekr. sądowy K. S.

przy udziale Prokuratora -

po rozpoznaniu w dniu 03/11/2020 r.

sprawy:

A. R.

s. I. i K. z domu W.

ur. (...) w D.

oskarżonego o to, że:

w nocy z 4/5 marca 2017 roku w domu jednorodzinnym przy ul. (...) w U. uszkodził ciało J. R. (1) w ten sposób, że w trakcie sprowokowanej przez siebie kłótni szarpał i popychał ją, w wyniku czego upadła na kafelkowaną podłogę, przez co spowodował u niej obrażenia w postaci złamania kości krzyżowej bez przemieszczenia, naruszające czynności narządu ciała tj. czynności ruchu na czas powyżej 7 dni,

tj. o czyn z art. 157 § 1 kk

orzeka:

I. na podstawie art. 66 § 1 kk w zw. z art. 67 § 1 kk warunkowo umarza postępowanie karne wobec **A. R.** na okres 1(jednego) roku próby;

II. na mocy art. 67 § 3 kk orzeka wobec oskarżonego obowiązek uiszczenia tytułem nawiązki kwoty 3000 (trzy tysiące) zł na rzecz pokrzywdzonej J. R. (1);

III. zasądza od oskarżonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej J. R. (1) kwotę 840,- zł (osiemset czterdzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,

IV. zasądza na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego w Chełmnie) od oskarżonego kwotę 100,- zł (stu złotych) tytułem opłaty oraz obciąża wydatkami poniesionymi w sprawie w kwocie 1.055,13 zł (tysiąc pięćdziesiąt pięć złotych trzystaście groszy).

UZASADNIENIE

Formularz UK 1	Sygnatura akt	II K 263/20	

<p>Jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku dotyczy tylko niektórych czynów lub niektórych oskarżonych, sąd może ograniczyć uzasadnienie do części wyroku objętych wnioskiem. Jeżeli wyrok został wydany w trybie art. 343, art. 343a lub art. 387 k.p.k. albo jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku obejmuje jedynie rozstrzygnięcie o karze i o innych konsekwencjach prawnych czynu, sąd może ograniczyć uzasadnienie do informacji zawartych w częściach 3–8 formularza.</p>			
<p>1. USTALENIE FAKTÓW</p>			
<p>1.1. Fakty uznane za udowodnione</p>			
Lp.	Oskarżony	Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)	
1.	A. R.	w nocy z 4/5 marca 2017 roku w domu jednorodzinnym przy ul. (...) w U. uszkodził ciało J. R. (1) w ten sposób, że w trakcie sprowokowanej przez siebie kłótni szarpał i popychał ją, w wyniku czego upadła na kafelkowaną podłogę, przez co spowodował u niej obrażenia w postaci złamania kości krzyżowej bez przemieszczenia,	

		naruszające czynności narządu ciała tj. czynności ruchu na czas powyżej 7 dni, tj. czyn z art. 157 § 1 kk	
Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za udowodnione	Dowód	Numer karty	
<p>A. i J. R. (1) byli małżeństwem od (...)roku. Między małżonkami relacje układały się różnie, czasem dochodziło do kłótni. Od około (...) r. małżonkowie żyli w zasadzie osobno, coraz częściej dochodziło między nimi do kłótni i wyzwisk. Od (...) roku sytuacja była już bardzo zła. J. R. (1) denerwowało to, że mąż znikał na całe noce, imprezował w młodszy towarzystwie, podejrzewała go o zdradę.</p> <p>Wieczorem 4 marca 2017 roku A. R. wyszedł z domu. Miał przebywać u kuzyna, jednak J. R., która się za nim udała, nie znalazła go tam, był za to w budynku obok w o wiele młodszy od siebie towarzystwie. J. R. czekała na niego w domu, kiedy wrócił ok. 2 w nocy pijany. J. R. nie chciała go wpuścić do domu, ale A. R. siłą wszedł do środka. Doszło do szarpaniny, przepychanek, z obu stron padały wyzwiska i wulgarne słowa. M. R., syn stron, słysząc to, wyszedł na schody. W pewnym momencie A. R. natarł na żonę z impetem i pchnął</p>	<p>- zeznania J. R.</p> <p>- zeznania M. R.</p> <p>- zeznania D. M.</p> <p>- zeznania M. C.</p> <p>- dok. Niebieskiej Karty</p> <p>- notatka służbowa</p>	<p>2-3, 20-21,</p> <p>55-56, 128v</p> <p>- 129</p> <p>44-45,</p> <p>129v-130</p> <p>25-26,</p> <p>129-129v</p> <p>57-58,</p> <p>130</p> <p>30-42</p> <p>138-139</p>	

<p>ją na kafelkową podłogę w kuchni, na którą J. R. upadła. Po jej upadku z góry zbiegł M., któremu A. R. wmawiał, że to nie on, że mama sama upadła i śmiał się szyderczo. Gdy J. R. leżała jeszcze na podłodze i nie mogła wstać, przybiegła również matka pokrzywdzonej D. M. (1), która też zaczęła się szarpać i przepychać z A. R., gdyż ten nie chciał wpuścić jej do środka. Podczas przepychanki A. R. został przez D. M. spoliczkowany, ocierał się też o ścianę. M. powiedział, że zadzwoni na Policję i tak też zrobił. A. R. wyszedł za drzwi, rozmawiał z kimś przez telefon, po czym oddalił się nie czekając na przyjazd Policji. Matka i syn pomogli J. R. wstać z podłogi, miała znaczne problemy z poruszaniem. Po zakończonej interwencji Policji wszyscy w trójkę pojechali do szpitala.</p>			
<p>W wyniku upadku J. R. doznała złamania kości krzyżowej bez przemieszczenia.</p> <p>A. R. w wyniku szarpaniny doznał otarć naskórka i zasinienia prawego przedramienia.</p>	<p>- opinie biegłego</p> <p>- dokumentacja medyczna</p> <p>- zdjęcia</p> <p>- zaświadczenie lek.</p>	<p>47-46,</p> <p>145 – 147</p> <p>171v</p> <p>5-7, 10,</p> <p>13-15</p> <p>140</p> <p>53</p>	
<p>A. R. ma 48 lat, ma wykształcenie zawodowe,</p>	<p>- wyjaśnienia oskarżonego</p>	<p>62, 122,</p>	

<p>z zawodu jest (...), jest rozwiedzionym ojcem dwójki dzieci w wieku 23 i 19 lat, pracuje dorywczo osiągając dochód w wysokości ok. 2000 zł miesięcznie, jest właścicielem gospodarstwa o pow.(...) ha zabudowanego budynkiem mieszkalnym o pow. 100 m, nie był karany sądownie, nie leczył się psychiatrycznie ani odwykowo. Rozwód z J. R. (1) orzeczono bez orzekania o winie.</p>	<p>- dane o karalności</p> <p>- informacja o dochodach i stanie majątkowym</p>	<p>281v</p> <p>72, 227, 274</p> <p>90, 92</p>	
1.2. Fakty uznane za nieudowodnione			
Lp.	Oskarżony	Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)	
Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za nieudowodnione	Dowód	Numer karty	
2. OCENA DOWODÓW			
2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów			
Lp. faktu z pkt 1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu	

1.	-Zeznania J. R. (1)	<p>Zeznania pokrzywdzonej zasługiwały na uwzględnienie w całości i stanowiły główną podstawę ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie. Były one spójne, logiczne i konsekwentne w toku całego procesu, pokrzywdzona zeznawała zbieżnie nie tylko w toku wielu przesłuchań w postępowaniu przygotowawczym, ale i w postępowaniu przed Sądem. To samo pokrzywdzona przekazała zespołowi interdyscyplinarnemu w ramach procedury Niebieskiej Karty oraz interweniującemu Policjantowi.</p> <p>Zeznania J. R. korespondują też z depozycjami jej syna M. R. oraz matki D. M..</p> <p>W ocenie Sądu pokrzywdzona nie miała interesu w tym, by pomawiać oskarżonego o coś, czego nie zrobił. Strony pozostawały w konflikcie, ale ewentualne skazanie męża nie było jej do niczego potrzebne, skoro do rozwodu doszło bez orzekania o winie (do czego potrzebny jest zgodny wniosek stron). Ponadto pokrzywdzona sama nie usiłowała się wybielać. Przyznała, że wyzywała męża i że się z nim szarpała. Nie kwestionowała, że do popchnięcia jej doszło</p>	
----	---------------------	--	--

		w trakcie awantury, w której wyrażała ona swoje pretensje do męża.	
1	Zeznania D. M. (1) i M. R.	<p>Zeznania wymienionych obok osób Sąd uznał za wiarygodne. Są one pozbawione wewnętrznych sprzeczności, a występujące między nimi różnice wynikają właśnie z faktu uczestniczenia w przedmiotowym zajściu w różnych rolach i fazach zdarzenia. Każdy z tych świadków nie usiłował wybielić ani siebie, ani J. R., przykładowo wg M. oboje rodzice się wyzywali słowami wulgarnymi, a D. M. nie zaprzeczyła, że uderzyła oskarżonego we twarz. Ich zeznania były wręcz wyważone. Obie te osoby zeznawały konsekwentnie w sprawie tylko to, co same widziały lub słyszały.</p> <p>M. R. zeznał w postępowaniu przygotowawczym: klócili się, wyzywali, widziałem, jak tata szedł tak masywnie i agresywnie na mamę, mama zaczęła się cofać i usłyszałem solidny huk (nie twierdził, że widział, jak upada – k. 44-45); w postępowaniu sądowym: ja widziałem, jak ją popchnął (nie: jak upada), oburącz, z dużą siłą, tata szedł na mamę masywniejszym ruchem, tata nie miał uszkodzeń, stał i się śmiał, wyszedł i z kimś rozmawiał</p>	

		<p>przez telefon; mama też używała wulgaryzmów (k. 129-130).</p> <p>D. M. (1): „nie widziałam upadku córki, to musiało się wydarzyć przed” (k. 25-26); „może dostał (oskarżony) płaskacza; poszłam i zobaczyłam, że córka leży na ziemi, ona nie mogła się podnieść” (k. 129-129v).</p> <p>Sąd nie dopatrywał się w zeznaniach w/w osób rozbieżności, których niewyjaśnienie zarzucił Sąd Okręgowy.</p>	
1	Zeznania świadka M. C.	<p>Zeznania interweniującego Policjanta potwierdziły okoliczność oddalenia się oskarżonego z miejsca zdarzenia i fakt doznania przez pokrzywdzoną obrażeń w podanych przez nią okolicznościach, gdyż zaobserwował on, że miała problemy z poruszaniem się.</p>	
1	Zeznania świadka W. Ł.	<p>Zeznania tego świadka służyły ustaleniu okoliczności, iż holował auto pokrzywdzonej po kolizji spod T..</p>	
2	Opinie biegłych medycyny sądowej (pisemne i ustne)	<p>Sąd uznał za miarodajne również opinie sądowo – lekarskie P. S., albowiem sporządzone zostały po przeanalizowaniu dostępnego materiału dowodowego i wnioski zawarte w opiniach są tego logiczną</p>	

		konsekwencją. Opinie biegłego były jasne, pełne i rzetelne, odpowiadały na tezy postawione w postanowieniu o dopuszczeniu opinii, a żadna ze stron ich nie kwestionowała.	
3	Dane o karalności, zaświadczenia, notatki itd.	Sąd dał w pełni wiarę dowodom z dokumentów urzędowych. Ich autentyczność i wiarygodność nie była kwestionowana przez żadną ze stron, ani nie stoi w sprzeczności z żadnym innym dowodem, a tym samym nie budzi wątpliwości.	
2.2. Dowody ni)euwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)			
Lp. faktu z pkt 1.1 albo 1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu	
1.	Wyjaśnienia oskarżonego	Wyjaśnienia oskarżonego były nielogiczne (np. że widział, jak żona poślizgnęła się na macie dla psa, ale upadku już nie), wykrętne (usiłował wzbudzić wątpliwości co do okoliczności powstania obrażeń żony powołując się na kolizję, która w rzeczywistości miała miejsce już po	

zdarzeniu), i stanowią jedynie nieudolną linię obrony. Nie znajdują potwierdzenia w innych dowodach, które Sąd ocenił jako wiarygodne. Obrażenia, które wg oskarżonego miały u niego powstać z winy żony i teściowej, w przeważającej większości powstały u niego wcześniej. Skoro oskarżony czuł się ofiarą zajścia, to nic nie stało na przeszkodzie, by sam wezwał Policję; wersja o uszkodzeniu jego telefonu przez J. R. była zwyczajnym kłamstwem, gdyż po całym zajściu oskarżony wyszedł za drzwi i z kimś rozmawiał przez telefon (jak zeznał M. R.), miał też w niedzielę rano dzwonić do D. S. i opowiadać mu, co zaszło. Oskarżony chcąc wyjaśnić sytuację mógł też poczekać na przyjazd Policji (twierdzenie, jakoby nie słyszał, że Policja została wezwana, jest po prostu niewiarygodne). W końcu to był jego dom i miał prawo tam przebywać. Oskarżony kreował się na ofiarę dwóch kobiet, z których każda była od niego dużo niższa i lżejsza. W ocenie Sądu oskarżony uciekł z miejsca zdarzenia, gdyż chciał uniknąć konsekwencji popchnięcia żony, a poza tym – był nietrzeźwy.

Zastanawiające jest, dlaczego oskarżony, po rzekomym zaatakowaniu go przez żonę i teściową,

		<p>mówiąc kolokwialnie - biegał „po znajomych” i okazywał im swoje rzekome obrażenia, a nie wykonał od razu obdukcji. Zrobił to dopiero (...) r. i – co ciekawe – zaświadczenie wystawiono przez lekarza z Izby Wyrzeźwień (dlaczego nie POZ?).</p> <p>Skoro relacje między małżonkami były tak złe już od dłuższego czasu i nie było już między nimi żadnej więzi, to niewiarygodnym jest, aby informacja o złożeniu pozwu rozwodowego miała tak dalece wyprowadzić pokrzywdzoną z równowagi, jak to przedstawił oskarżony.</p> <p>Oskarżony eksponował powstałe u niego obrażenia, jednak biegły zarówno w opinii pisemnej, jak i ustnej nie pozostawił żadnych wątpliwości, iż zdecydowana większość z nich powstała wcześniej, a w trakcie zdarzenia doszło jedynie do powstania zadrapań i zasinienia przedramienia prawego. Nie ulega wątpliwości, że mogą być one skutkiem zajścia między stronami, wszak była to dynamiczna szarpanina, strony popychały się wzajemnie, a ponadto oskarżony ocierał się o chropowatą izolację.</p>	
--	--	--	--

1.	Zeznania świadków S. K., D. S., R. M., I. M.	<p>Zeznania wymienionych obok świadków są niczym innym, jak konsekwentnie budowaną linią obrony oskarżonego. Żaden z tych świadków nie widział zajścia będącego przedmiotem osądu. To zadziwiające, że dzień po zdarzeniu oskarżony poświęcił tak wiele czasu, odwiedzając kolejne osoby i rozbierając się przed nimi. Robił to, bo za wszelką cenę chciał uniknąć konsekwencji swojego czynu. Stąd zeznania tych osób, jako sfabrykowane przez oskarżonego na potrzeby niniejszego postępowanie nie zasługują na uwzględnienie.</p> <p>R. i I. M. mogli zeznać, że oskarżony u nich nie spożywał alkoholu, bo doskonale wiedzieli, że nie został on tej nocy zbadany na zawartość alkoholu. Poza tym oskarżony nie musiał pić u nich, mógł spożyć alkohol na imprezie w sąsiednim budynku, gdzie widziała go pokrzywdzona. Oskarżony mógł spożyć alkohol po wyjściu od nich, a okres 30 minut pomiędzy jego wyjściem, a powrotem jest całkowicie nieweryfikowalny – nie ma innego dowodu potwierdzającego ten odstęp czasowy. Ponadto R. M. był ewidentnie pejoratywnie (żeby nie powiedzieć: wrogo) nastawiony do</p>	
----	--	---	--

		pokrzywdzonej i jej matki, pozwolił sobie na osobiste aluzje do nich: „My z J. od czasu szkoły nie rozmawiamy. Ona jest konfliktowa (...) Ja znam moją kuzynkę i jej matkę, wiem co zrobiły z ojcem i to samo spotkało jego (oskarżonego)”.	
3. PODSTAWA PRAWNA WYROKU			
	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Oskarżony	
	3.1. Podstawa prawna skazania		

gdyż pchając żonę ze znaczną siłą na twardą, wyłożoną kafelkami podłogę musiał przewidywać i godzić się na to, że zrobi jej tym krzywdę.			
	3.2. Podstawa prawna skazania albo warunkowego umorzenia postępowania niezgodna z zarzutem		
Zwięźle o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej			
	3.3. Warunkowe umorzenie postępowania	I	A. R.
Zwięźle wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięźle o powodach warunkowego umorzenia postępowania			
Uznając sprawstwo oskarżonego A. R. zarzuconego mu czynu za w pełni dowiedzione Sąd skorzystał z możliwości przewidzianej w treści art. 66 § 1 kk i warunkowo umorzył wobec oskarżonego postępowanie karne na okres jednego roku próby. Zagrożenie sankcją karną, przewidziane w art. 157 § 1 kk mieści się			

w granicach określonych przez art. 66 § 2 kk, co pozwoliło na uznanie, iż spełniona została formalna przesłanka, która pozwala Sądowi na zastosowanie tej wyjątkowej instytucji prawa karnego, jakim jest warunkowe umorzenie postępowania wobec dotąd niekaranego sprawcy czynu.

Sąd rozważył także na tle ujawnionych materiałów sprawy zakres społecznej szkodliwości popełnionego przez oskarżonego czynu, biorąc pod uwagę okoliczności strony przedmiotowej i podmiotowej.

Sąd stwierdził po pierwsze, że oskarżony w rzeczywistości doprowadził do uszkodzenia ciała żony, jednak miało to miejsce podczas awantury, w trakcie której oboje się szarpali, popychali i wyzywali wulgarnymi słowami. Okoliczności te w niczym nie uzasadniają zachowania oskarżonego, pozwalają jednak na znalezienie jego motywów, w pewien sposób tłumaczących go.

Sąd wziął także pod uwagę i to, że oskarżony nie był dotąd karany za przestępstwa, nie odnotowano popełnienia przez niego wykroczeń, a sposób jego życia przed popełnieniem

przypisanego mu czynu pozwala na stwierdzenie, że czyn, którego popełnienia się dopuścił stanowił, co prawda ze wszech miar naganny, lecz tylko eksces w stosunku do jego dotychczasowego trybu życia. Oskarżony nie jest sprawcą zdemoralizowanym, w stosunku do którego konieczne byłoby sięgnięcie do represji karnej i wymierzenie mu kary.

Powołane powyżej okoliczności pozwoliły Sądowi na przyjęcie stanowiska, iż społeczna szkodliwość czynu oskarżonego nie jest znaczna.

Sąd umarzając wobec oskarżonego postępowanie karne wziął pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które powinny zostać wobec A. R. osiągnięte w wyniku przeprowadzonego postępowania. Zdaniem Sądu już sam fakt postawienia mu tak haniebnego zarzutu i występowania przed Sądem w charakterze oskarżonego był dla oskarżonego wystarczającym upokorzeniem oraz powinien niewątpliwie odstraszyć go od ponownego wejścia na drogę przestępstwa i spełnić swój cel prewencji indywidualnej.

Sąd warunkowo umorzył postępowanie wobec oskarżonego na okres 1 roku, uznając, iż taka długość okresu próby jest rozstrzygnięciem adekwatnym do wagi przypisanego oskarżonemu czynu i niezbędnym, by zweryfikować, czy pozytywna prognoza kryminologiczna okazała się w stosunku do oskarżonego trafna.			
	3.4. Umorzenie postępowania		
Zwięzłe wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięzłe o powodach umorzenia postępowania			
	3.5. Uniewinnienie		
Zwięzłe wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięzłe o powodach uniewinnienia			
4. KARY, ŚRODKI KARNE, PRZEPADEK, ŚRODKI KOMPENSACYJNE I ŚRODKI ZWIĄZANE Z PODDANIEM SPRAWCY PRÓBIE			
Oskarżony	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Punkt z wyroku odnoszący się	Przytoczyć okoliczności

		do przypisanego czynu	
1.	II	II	<p>Zgodnie z art. 67 § 3 k.k. <u>zdanie pierwsze</u>, umarzając warunkowo postępowanie karne, sąd nakłada na sprawcę obowiązek naprawienia szkody w całości albo w części, a w miarę możliwości również obowiązek zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, albo zamiast tych obowiązków orzeka <u>nawiazkę</u>. Najważniejsze w niniejszej sprawie jest oczywiście końcowe sformułowanie z cytowanego zadania, a ewentualny problem sprowadza się do odpowiedzi na pytanie jak interpretować treść, że zamiast obowiązków naprawienia szkody i zadośćuczynienia Sąd orzeka <u>nawiazkę</u>. Zdaniem Sądu obligatoryjność orzeczenia <u>nawiazki</u> występuje wyłącznie w sytuacji, gdy czynem popełnionym przez oskarżonego wyrządzona została szkoda lub /i/ krzywda, a zarazem nie zostały one zrekompensowane w całości przed chwilą orzekania. Wówczas dopiero pojawia się możliwość orzeczenia któregoś z trzech „środków” – naprawienia szkody, zadośćuczynienia, <u>nawiazki</u>. W odniesieniu do pokrzywdzonej J. R. (1) Sąd uznał, że kwota <u>nawiazki</u> wskazana</p>

przez Sąd po raz pierwszy rozpoznający sprawę w wysokości 3.000 zł jest uzasadniona, a dokładne określenie rozmiaru krzywdy pokrzywdzonej było znacznie utrudnione. Określając wysokość nawiązki Sąd wziął pod uwagę to, że pokrzywdzona na skutek odniesionych obrażeń niewątpliwie odczuwała dolegliwości bólowe, miała też problem z poruszaniem się przez dwa tygodnie, musiała leżeć. Przez ponad miesiąc przebywała na zwolnieniu lekarskim. Jednak obecnie jej stan fizyczny i psychiczny zdają się nie budzić żadnych zastrzeżeń. Dlatego też Sąd orzekł nawiązkę, której wymiar uwzględnia powyższe okoliczności. Określona przez Sąd suma nawiązki w kwocie 3.000 zł ustalona została w sposób na tyle wymierny, iż nie zrujnuje finansowo oskarżonego. Zarobki oskarżonego i jego wydatki pozwalają na uiszczenie nawiązki w orzeczonej kwocie. Należy w tym miejscu podkreślić, że oczywiście doceniając walor kompensacyjny nawiązki nie sposób zapominać, że w razie braku usatysfakcjonowania wysokością nawiązki pokrzywdzona może dochodzić dalszym roszczeń na drodze postępowania cywilnego.

5. INNE ROZSTRZYGNIĘCIA ZAWARTE W WYROKU			
Oskarżony	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu	Przytoczyć okoliczności

6. INNE ZAGADNIENIA			
W tym miejscu sąd może odnieść się do innych kwestii mających znaczenie dla rozstrzygnięcia, a niewyjaśnionych w innych częściach uzasadnienia, w tym do wyjaśnienia, dlaczego nie zastosował określonej instytucji prawa karnego, zwłaszcza w przypadku wnioskowania orzeczenia takiej instytucji przez stronę			

7. KOSZTY PROCESU			
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności		
III i IV	O kosztach oskarżycielki posiłkowej orzeczono w punkcie III wyroku na podstawie art. 627 k.p.k. w zw. z art. 629 k.p.k.i na podstawie § 11 ust. 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra		

	<p>Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r. poz. 1800 ze zm.).</p> <p>O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 626 § 1 kpk i art. 627 kpk, zaś o opłacie sądowej na podstawie art. 7 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r. Nr 49 poz. 223 ze zm.), uwzględniając w tym zakresie sytuację materialną i rodzinną oskarżonego oraz zakres nałożonych na niego w wyroku obowiązków o charakterze majątkowym. Na koszty złożyły się: koszty postępowania przygotowawczego w kwocie 300 zł, ryczałt za doręczenia 20 zł, karta karna 2 x 30 zł, koszt dwóch opinii biegłego w postępowaniu sądowym – 380 zł + 245,13 zł.</p>	
8. PODPIS		

C., 13 listopada 2020 roku